

Sygn. akt I ACa 1407/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Żelazowski
Protokolant:	Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lutego 2023 r. w K.

sprawy z powództwa E. K. (1)

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, ewentualnie o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 lipca 2021 r., sygn. akt I C 1299/18

- 1. oddala apelację;**
- 2. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego S. P. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto), w tym podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1407/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 marca 2023 roku

W pozwie wniesionym dnia 9 stycznia 2017 r. (k. 1-8), a następnie sprecyzowanym pismami z dnia 13 marca 2017 r. (k. 27-28), z dnia 14 czerwca 2017 r. (k. 45-46; data prezentaty) i z dnia 26 lipca 2017 r. (k. 52) powódka — E. K. (1) wniosła o:

1) nakazanie pozwanej — Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w K. złożenia oświadczenia woli o następującej treści:

- Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) KRS (...) ul. (...) w K. przyjmuje Panią E. K. (2) w poczet swoich członków.

2. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) KRS (...) ul. (...) w K. zawiera z Panią E. K. (3) umowę o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ulicy (...) w K. o powierzchni całkowitej 50,1 m², składającego się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju, balkonu oraz przynależnej piwnicy.

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie dnia 18 stycznia 2018 r. (k. 90) za zgodą pozwanej powódka cofnęła pozew w zakresie żądania nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli o przyjęciu powódki w poczet pozwanej spółdzielni.

W piśmie z dnia 10 grudnia 2020 r. (k. 472-472v) powódka ostatecznie sprecyzowała żądania pozwu, wskazując, że:

1) wnosi o nakazanie pozwanej spółdzielni mieszkaniowej złożenie oświadczenia woli o następującej treści: Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. zawiera umowę z E. K. (1) (nr członkowski (...)) mocą której ustanawia (na warunkach określonych w dotychczasowej umowie, a w zasadzie dotychczasowego przydziału lokalu mieszkalnego) na jej rzecz nieodpłatnie (bez konieczności wniesienia czy uzupełnienia przez nią wkładu mieszkaniowego) spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) (parter), położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., znajdującego się w zasobach tej spółdzielni, którą jest przez nią zamieszkiwany. Lokal mieszkalny o łącznej powierzchni użytkowej 50,1 m², a mieszkalnej 31,5 m² składa się z 3 pokoi przedpokoju, łazienki, logii i przynależnej piwnicy. Umowę zawiera się na dzień od kiedy E. K. (1) wywodzi swe roszczenia, tj. na dzień złożenia Deklaracji Przystąpienia do Spółdzielni tj. 28.06.2006 r.;

2) podtrzymuje – jako ewentualne – żądania wskazane w punktach 2 i 3 pisma z dnia 27 maja 2019 r., w których wskazano, że:

a) precyzuje się żądanie objęte punktem 2 petitum pozwu (następnie sprecyzowanego pismem z dnia 13 marca 2017 r.) w ten sposób, że roszczenie dochodzone przedmiotowym pozwem ma charakter nieodpłatny względem powódki, w szczególności z uwagi na fakt, że status prawny powódki zaistniały wskutek nowelizacji, w postaci nabycia członkostwa w pozwanej spółdzielni z mocy prawa, rzutuje „automatycznie” na sprzężone z przyznanym przez stronę pozwaną członkostwem, w postaci spółdzielczego lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego;

b) powódka wnosi o ustalenie przez sąd powódki jako posiadającej z mocy prawa i nieodpłatnie spółdzielcze lokatorskie prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego, w postaci wydania przez sąd odpowiedniego orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanej spółdzielni w tym przedmiocie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 listopada 2017 r. (k. 57-60) pozwana wniosła o oddalenie wniosku o ustalenie członkostwa powódki w spółdzielni (wskazując, że jest on bezprzedmiotowy, gdyż status taki powódce już przysługuje) oraz wskazała na okoliczności przeczące twierdzeniom powódki w zakresie pozostałych roszczeń.

W piśmie z dnia 8 kwietnia 2021 r. (k. 483-485) pozwana wskazała, że:

1) wnosi o oddalenie również pozostałych zgłoszonych wniosków powódki (składających się na treść powództwa);

2) wnosi o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2021 r., sygn. akt I C 1299/18, Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt I umorzył postępowania w zakresie żądania złożenia przez pozwaną oświadczenia o przyjęciu powódki w poczet członków pozwanej spółdzielni, w pkt II oddalił powództwo o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli w pozostałej części, w pkt III oddalił powództwo ewentualne o zobowiązanie do zawarcia umowy, w pkt IV oddalił powództwo ewentualne o ustalenie, w pkt V zasądził od powódki E. K. (1) na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś w pkt VI przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego S. P. kwotę 8.856 zł, w tym 23% podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Za bezsporne uznał Sąd, iż powódka faktycznie zajmuje lokal mieszkalny położony w K. przy ul (...), znajdujący się w zasobach pozwanej spółdzielni mieszkaniowej. Powódka jest córką Z. K. (1) i J. K. (1).

W dalszej części Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Lokal mieszkalny przy ul. (...), znajdujący się w zasobach pozwanej spółdzielni mieszkaniowej, przysługiwał małżeństwu Z. i J. K. (1) na zasadach wspólności ustawowej. Został przydzielony Z. K.. Wniesiony przez niego wkład mieszkaniowy wynosił 30.300,00 zł („starych” złotych sprzed denominacji).

Na wniosek Z. K. (1) lokal mieszkalny przy ul. (...) został następnie z dniem 3 stycznia 1984 r. przydzielony jego żonie – J. K. (1).

Z. K. (1) zmarł w dniu (...) r. Spadek po nim (w skład którego wchodziła wierzytelność należna od pozwanej spółdzielni mieszkaniowej z tytułu rozliczenia przypadającego spadkodawcy udziału co do 1/2 części we wkładzie mieszkaniowym za lokal mieszkalny położony w K. przy ul. (...)) został podzielony w ten sposób, że powódce, B. B. i K. K. (2) przypadło po udziale co do 15/100 części w wierzytelności opisanej powyżej, A. W. – udział co do 40/100 części, A. B., J. B., M. O., J. M. i B. M. – po udziale co do 3/100 części.

J. K. (1) zmarła dnia (...) r. Spadek po niej nabyła w całości na podstawie testamentu A. W..

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy dla K. w K. I Wydział Cywilny (sygn. akt(...)) wskazał powódkę, jako wybraną spośród zgłaszających się osób uprawnionych do uzyskania członkostwa w pozwanej spółdzielni mieszkaniowej oraz do zawarcia ze spółdzielnią mieszkaniową umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, położonego w K. przy ul. (...), znajdującemu się w zasobach pozwanej spółdzielni mieszkaniowej.

Zwaloryzowany wkład mieszkaniowy związany z lokatorskim prawem do lokalu przy ul. (...) w K., wyliczony według relacji cenowych oraz prawa spółdzielczego, jakie obowiązywały w momencie śmierci Z. K. (2), stanowił 10 % kosztów budowy przypadających na dany lokal i wynosił 257.280,00 zł („starych” złotych).

Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K., według stanu na dzień 9 stycznia 2017 r., wynosi 275.341,00 zł. Wartość zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego wynosi 193.262,00 zł.

Powódka w dniu 29 sierpnia 2006 r. złożyła deklarację przystąpienia do pozwanej spółdzielni, zaś dnia 30 września 2014 r. wniosek o przyjęcie w poczet jej członków. Dnia 7 stycznia 2015 r. powódka wpłaciła także na rzecz pozwanej spółdzielni kwotę 25,72 zł.

Powódka stała się członkiem pozwanej spółdzielni mieszkaniowej z mocy prawa i została wpisana do rejestru członków spółdzielni pod numerem (...).

Powódka odmawiała pozwanej spółdzielni oszacowania wartości lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu oraz zawarcia umowy obejmującej po stronie powódki obowiązek uiszczenia kwoty odpowiadającej wysokości zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego (także w trakcie trwającego postępowania).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wskazanych w uzasadnieniu dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do swojej wiarygodności i autentyczności tak po stronie Sądu, jak i u stron postępowania. Sąd I instancji stwierdził, że wskazane powyżej okoliczności były poza tym w zasadzie bezsporne.

Sąd pominął jako nieistotne dla dokonania ustaleń faktycznych następujące dokumenty (i zdjęcia):

a) deklaracje podatkową SD-3 (k. 17-17v; 21-21v);

- b) decyzję Naczelnika Urzędu Skarbowego K. z dnia 19 lutego 2013 r. (k. 18-19);
- c) protokół pomiaru powierzchni lokalu z dnia 15 stycznia 2003 r. (k. 65);
- d) opinię — operat szacunkowy z dnia 15 czerwca 2012 r (k. 66-67);
- e) wyrok Sądu Rejonowego dla K. w K. z dnia 19 listopada 2012 r. (k. 68);
- f) korespondencję między pozwaną spółdzielnią, A. W. i B. B. (k 73-78);
- g) oświadczenia uczestników postępowania pod sygn. akt (...) (k. 100-105; 109-110);
- h) wniosek o przyjęcie w poczet członków spółdzielni (...) (k. 106);
- i) postanowienie Sądu Rejonowego dla K. z dnia 19 czerwca 2013 r., sygn. akt(...) (k. 107);
- j) decyzję Wojewody (...) z dnia 25 października 2005 r. (k. 120-121);
- k) zdjęcia lokalu (k. 334);
- l) deklarację przystąpienia do spółdzielni A. W. (k. 68);
- m) pismo pozwanej spółdzielni z dnia 27 czerwca 2011 r (k. 443).

Powyższe, jak wyjaśniał Sąd Okręgowy, wynikało z tego, że wskazane dowody nie dotyczyły okoliczności bardzo odległych od przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Dla rozstrzygnięcia, czy powódce przysługuje roszczenie o zawarcie umowy spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, na wskazanych przez nią warunkach, nie miały znaczenia takie okoliczności, jak: dokładny i kompletny przebieg postępowań „pobocznych” (podatkowych, meldunkowych, spadkowych), korespondencja między stronami a innymi osobami itd. Dowody te wskazywały w przeważającej mierze na fakty, które w wystarczający i kategoryczny sposób wynikały z innych dowodów, które sąd wziął pod uwagę (na przykład: dla celów postępowania wystarczająca była treść końcowych postanowień spadkowych, a nie dokumentów z ich toku). Pominięcie dowodów mających wskazywać na należną pozwanej spółdzielni wysokość wkładu mieszkaniowego została wyjaśniona w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo w zakresie żądania złożenia przez pozwaną oświadczenia o przyjęciu powódki w poczet członków pozwanej spółdzielni zostało skutecznie cofnięte.

Powództwo w pozostałej części — tak co do żądań głównych jak i ewentualnych — w ocenie Sądu I instancji podlegało oddaleniu.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wpięrow podkreślił, że w przedmiotowej sprawie w zasadzie nie zaistniał spór co do faktów. Powódka i pozwana były bowiem zgodne zarówno co do tego, że powódka faktycznie zajmuje obecnie sporny lokal, jak i co do tego, że wcześniej zamieszkiwała go ze swoimi rodzicami, którzy po kolei (najpierw ojciec, a następnie później także matka) byli osobami uprawnionymi z tytułu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Już w trakcie postępowania strony zgodnie przyznały, że nie ma sporu co do tego, że powódka jest obecnie członkiem pozwanej spółdzielni. Spór między stronami ogniskował się jedynie co do skutków prawnych powyższych okoliczności, a szczególnie wobec kwestii sposobu ustanowienia na rzecz powódki spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu.

W ocenie Sądu I instancji trafne było stanowisko pozwanej, że ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu możliwe było w sytuacji powódki jedynie odpłatnie, a zatem po uiszczeniu przez powódkę odpowiednio obliczonego wkładu mieszkaniowego (przy czym wkład ten powinien być odpowiednio zwaloryzowany).

W tym kontekście Sąd w pierwszej kolejności przytoczył treść art. 9 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 1208 — dalej jako: „u.s.m.”) oraz art. 15 ust. 2 u.s.m., mającym w sytuacji powódki szczególne znaczenie, art. 15 ust. 2¹ u.s.m. i art. 15 ust. 4 u.s.m.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż powyższe normy zawarte w art. 15 u.s.m., na które powoływała się powódka, należy jednak interpretować i stosować łącznie z art. 11 ust. 2⁹ u.s.m., W tym kontekście powołał także art. 11 ust. 2⁶ u.s.m.

Sąd Okręgowy stwierdził, że na łączne stosowanie art. 15 ust. 2 i n. u.s.m. wraz z art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. jednoznacznie wskazują komentatorzy ustawy, przytaczając fragmenty poglądów doktryny. Takie rozumienie wskazanych przepisów według tego Sądu w pełni realizuje także postulat wykładni spójnej i racjonalnej — wykładnia odmienna prowadziła by bowiem do pominięcia części przepisów ustawy. Nie było bowiem sporne między stronami, że powódka ostatecznie została uznana za członka pozwanej spółdzielni mieszkaniowej. Jeżeli zatem spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu wygasa z momentem śmierci uprawnionego i nie podlega dziedziczeniu, to w ocenie Sądu I instancji nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie powódka jest członkiem spółdzielni zawierającym umowę o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, do którego wygasło prawo przysługujące innej osobie — a zatem jej sytuacja w pełni odpowiada hipotezie art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. Także ten przepis musiał zatem znaleźć do niej zastosowanie, jako uzupełniający normy wynikające z art. 15 ust. 2 i n. u.s.m.

Za nietrafne uznał Sąd zarzuty powódki opierające się o wskazanie na art. 15 ust. 2¹ u.s.m.. Powódka twierdziła, że na podstawie tego przepisu przysługuje jej prawo do zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy uiszczeniu wkładu w wysokości takiej samej, jaką uiścił przy ustanowieniu tego prawa na swoją rzecz jej ojciec. Stanowisko to w przeświadczeniu Sądu Okręgowego jest jednak oczywiście nieprawidłowe, jeżeli ta sama ustawa zawiera omówiony powyżej art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. w zw. z art. 11 ust. 2⁶ u.s.m., który kompleksowo reguluje wysokość wkładu, jaki uiścić ma członek spółdzielni żądający zawarcia umowy ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu po śmierci poprzedniego uprawnionego. Art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. w zw. z art. 11 ust. 2⁶ u.s.m. należy uznać wobec tego za regulację szczególną, w zakresie wysokości wkładu mieszkaniowego i zgodnie z ogólnymi zasadami wykładni wyprzedzającą regułę z art. 15 ust. 2¹ u.s.m.

Powyższego zdaniem Sądu I instancji nie zmienia powoływanie się przez powódkę na orzecznictwo, także Sądu Najwyższego, bowiem w zakresie zasad rozliczenia i wypłacenia wkładu mieszkaniowego byłego uprawnionego oraz pobierania wkładu od członka spółdzielni zawierającego dopiero umowę istniała wcześniej luka ustawodawcza, która rzeczywiście powodowała w tym zakresie powstawanie różnych koncepcji interpretacyjnych i różnej praktyki stosowania spornych przepisów. Dnia 9 września 2017 r. weszła jednak w życie ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy — Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017 r. poz. 1596), która dokonała modyfikacji lub w ogóle wprowadziła niemal wszystkie powoływane powyżej przepisy. Jednocześnie przepisy przejściowe wskazują, że te zmienione normy mają wprost zastosowanie do wszystkich stanów faktycznych (tak przyszłych, jak i przeszłych). Sąd I instancji powołał się przy tym na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 czerwca 2018 r. (sygn. akt I ACa 570/17), w którym stwierdzono, że: w art. 10 tej ustawy jako regułę intertemporalną przyjęto zasadę stosowania ustawy nowej, ponieważ przepis ten stanowi, że do spraw sądowych wszczętych i niezakończonych prawomocnym orzeczeniem przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy niniejszej ustawy. Należy zwrócić uwagę, że sposób redakcji tego przepisu jest typowy dla przepisów intertemporalnych w ustawach procesowych, pomimo że ustawa nowelizująca zmienia przepisy prawa materialnego, a w szczególności podstawy prawne nabycia i utraty członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej. Wprowadzenie zasady bezpośredniego działania ustawy nowej do stanów faktycznych, które miały miejsce pod rządami ustawy dawnej w drodze przepisu przejściowego wskazującego, że nowy przepis merytoryczny ma znajdować zastosowanie także do faktów przeszłych, stanowi przełamanie zasady nieretroakcji prawa (art. 3 k.c.). W tym przypadku mamy do czynienia z normą intertemporalną, na podstawie której z określonymi faktami przeszłymi mają być wiązane takie same skutki, jakie nowy przepis merytoryczny przewiduje dla tego samego rodzaju faktów przyszłych (por. K. Pietrzykowski, (w:) System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne—część ogólna pod red. M. Safjana, t.

1, Warszawa 2012, s. 740). Ratio legis takiego rozwiązania jest z reguły potrzeba jak najszybszego poddania stosunków prawnych przepisom nowej ustawy. Wobec tego dawne orzecznictwo powoływane przez powódkę Sąd Okręgowy uznał po prostu za nieaktualne.

W podsumowaniu Sąd wskazał, że każdorazowo mechanizm wygaśnięcia, a następnie „przejęcia” spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu wiąże się z jednej strony z koniecznością zwrotu wniesionego, zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego przez spółdzielnię, a z drugiej strony – z ponownego uiszczenia zwaloryzowanego wkładu na rzecz przez nabywającego prawo. Ustawa nie przewiduje nabycia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu nieodpłatnie.

Sąd I instancji zauważył, że mogą oczywiście zachodzić sytuacje, w których wypłata wkładu skierowana będzie do tej samej osoby, która następnie będzie domagała się ustanowienia prawa, i w związku z tym będzie ona mogła dokonać potrącenia swojej wierzytelności o wypłatę wkładu poprzednika ze zobowiązaniem do wpłaty wkładu własnego. Wskazał na to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2020 r. (sygn. akt I CSK 734/18) stwierdzając: „W art. 15 ust. 2 i 2¹ u.s.m. ustawodawca przyznał osobom bliskim członka spółdzielni, który rezygnuje z przysługującego mu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu roszczenie o zawarcie z nimi umowy spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, na warunkach określonych w dotychczasowej umowie o ustanowieniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. W celu ich zrealizowania osoba bliska członka spółdzielni zobowiązana jest jednak wpłacić na rzecz spółdzielni wkład mieszkaniowy związany z prawem do lokalu. Wkład ten może pokryć wpłatą własną, jak i przez wskazanie, że na jego rzecz ma być zaliczona wierzytelność o wypłacie wkładu w związku z utratą członkostwa w spółdzielni i spółdzielczego prawa do lokalu, przelana na ubiegającego się o ustanowienie prawa przez dotychczas uprawnioną bliską mu osobę”. Sąd Okręgowy zaznaczył, że wyraźnie jednak Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, iż zawarcie umowy o ustanowienie spornego prawa na dotychczasowych warunkach wiąże się z koniecznością wpłaty na rzecz spółdzielni wkładu związanego z prawem do lokalu.

Sąd I instancji dostrzegł, że w sytuacji wygaśnięcia prawa do lokalu w związku ze śmiercią uprawnionego sytuacja taka, jak opisana powyżej, jest jednak rzadka i również w niniejszej sprawie do uzyskania od spółdzielni wkładu mieszkaniowego, podlegającego zwrotowi, uprawnieni są, w odpowiednich częściach, wszyscy spadkobiercy Z. K. (1) i J. K. (1). Do wniesienia nowego, zwaloryzowanego wkładu, zobowiązana jest jednak wyłącznie powódka. Z tego względu obciąża ją obowiązek wpłaty całości wkładu, który nie spowoduje jednak bezpodstawnego wzbogacenia spółdzielni.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że dla ustalenia wielkości wkładu mieszkaniowego nie mają znaczenia dokumenty z postępowania spadkowego Z. K. (1), czy z postępowania podatkowego, przedłożone przez powódkę. W postępowaniu działowym spadku po ojcu powódki sąd nie ustalał wielkości wkładu w rozumieniu prawa spółdzielczego, ale ustalił wartość przedmiotu postępowania jedynie w celach proceduralnych (na przykład dla ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika – podobnie jak to miało miejsce w niniejszym postępowaniu). Zupełnie inny był także przedmiot postępowania podatkowego, a dokonane przez organ ustalenia nie wiążą ani sądu, ani stron niniejszego postępowania.

Wobec powyższych rozważań i faktu, że powódka nie wpłaciła wkładu mieszkaniowego w zwaloryzowanej wysokości, zgodnie z przepisami ustawy – w ocenie Sądu I instancji powództwo podlegało oddaleniu tak co do roszczeń głównych jak i ewentualnych, o czym orzeczono w punktach II., III. i IV. wyroku.

W punkcie V. wyroku Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 10.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., na którą to kwotę złożyło się 10.800,00 zł – tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz kwota 17,00 zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W punkcie VI. wyroku Sąd I instancji przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Krakowie na rzecz radcy prawnego S. P. kwotę 8.856,00 zł w tym 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, które nie zostały pokryte w całości ani w części (na podstawie § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu).

Pełnomocnik powódki w złożonej apelacji zaskarżył przedmiotowy wyrok w zakresie pkt. II, III, IV i V. zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie przez Sąd I instancji, że wkład mieszkaniowy nie został przez powódkę uiszczony, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że wkład mieszkaniowy jest w posiadaniu pozwanej, którego pozwana nie wypłaciła spadkobiercom, których roszczenie wobec spółdzielni uległo przedawnieniu;

b) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami zastępstwa strony przeciwnej pomimo, że w niniejszej sprawie wystąpiły ważne powody, gdyż powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone przed nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, która nie zawierała art. 11 ust. 29 k.p.c.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 15 ust. 2, 2¹ i 4 u.s.m. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że do ustanowienia ponownie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, oprócz przesłanek wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu i faktu bliskości, powódka winna wpłacić wkład mieszkaniowy w zwaloryzowanej wysokości przed zawarciem umowy lub z chwilą jej zawarcia, podczas gdy z zgodnie z art. 15 u.s.m. zasadność roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni jest uzależnione od spełniania jedynie dwóch warunków tj.: wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu i faktu bliskości; tym samym Powódka spełniła wszystkie przesłanki od których zaistnienia zależy skuteczność roszczenia z art. 15 u.s.m., zatem nie ma wątpliwości, iż powódka wskazała właściwie rozumianą gotowość do zawarcia umowy i ustanowienia na jej rzecz prawa do lokalu;

b) art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. w zw. z art. 15 u.s.m. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że powódka, w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w następstwie śmierci uprawnionego przed zawarciem lub z chwilą zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, powinna wnieść wkład mieszkaniowy w zwaloryzowanej wysokości;

c) art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. w zw. z art. 11 ust. 2⁶ u.s.m. w zw. z art. 15 u.s.m. poprzez uznanie, że zwaloryzowany wkład będący w posiadaniu spółdzielni nie może zostać zaliczony na poczet wkładu powódki, podczas gdy pozwana nie wypłaciła wkładu spadkobiercom po Z. K. (1) i J. K. (1), a ewentualne roszczenia o wypłatę wkładu spadkobierców do Spółdzielni uległy przedawnieniu;

d) art. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy — Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017 r. poz. 1596) poprzez jego zastosowanie i uznanie, że do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie należy stosować przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych po nowelizacji z 9 września 2017 roku, podczas gdy ów przepis dotyczy wyłącznie przepisów proceduralnych i potwierdza obowiązującą generalnie zasadę bezpośredniego stosowania w postępowaniu sądowym nowych przepisów proceduralnych;

e) art. 3 k.c. w zw. z art. 15 u.s.m. poprzez niezastosowanie i uznanie, że do roszczenia powódki będą miały zastosowanie przepisy prawne po nowelizacji z dnia 9 września 2017 roku, podczas gdy za stosowaniem prawa dawnego przemawia brzmienie art. 3 k.c. odnośnie zakazu naruszania praw słuszenie nabytych pod rządami dawnego prawa.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniosł:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- zobowiązanie pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. do złożenia oświadczenia woli treści następującej: Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. ustanawia na rzecz powódki E. K. (1) córki Z. K. (1) i J. K. (1) spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ulicy (...) w K., o powierzchni całkowitej 50,1 m², składającego się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju, balkonu oraz przynależnej piwnicy,

ewentualnie o:

- nakazanie pozwanej spółdzielni mieszkaniowej złożenie oświadczenia woli o następującej treści: Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. zawiera umowę z E. K. (1) (nr członkowski (...)) mocą której ustanawia (na warunkach określonych w dotychczasowej umowie, a w zasadzie dotychczasowego przydziału lokalu mieszkalnego) na jej rzecz nieodpłatnie (bez konieczności wniesienia czy uzupełnienia przez nią wkładu mieszkaniowego) spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) (parter), położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., znajdującego się w zasobach tej spółdzielni, którą jest przez nią zamieszkiwany. Lokal mieszkalny o łącznej powierzchni użytkowej 50,1 m², a mieszkalnej 31,5 m² składa się z 3 pokoi przedpokoju, łazienki, logii i przynależnej piwnicy. Umowę zawiera się na dzień od kiedy E. K. (1) wywodzi swe roszczenia, tj. na dzień złożenia Deklaracji Przystąpienia do Spółdzielni tj. 28.06.2006 r.;

ewentualnie o ustalenie, że:

- roszczenie dochodzone pozwem ma charakter nieodpłatny względem powódki, w szczególności z uwagi na fakt, że status prawny powódki zaistniały wskutek nowelizacji, w postaci nabycia członkostwa w pozwanej spółdzielni z mocy prawa, rzutuje „automatycznie” na sprzężone z przyznanym przez stronę pozwana członkostwem, w postaci spółdzielczego lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego;

ewentualnie o ustalenie, że:

- powódka posiada z mocy prawa i nieodpłatnie spółdzielcze lokatorskie prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego, w postaci wydania przez sąd odpowiedniego orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanej spółdzielni w tym przedmiocie.

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu które nie zostały pokryte w całości ani w części;

3. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W osobiście złożonej apelacji powódka zaskarżyła przedmiotowy wyrok w zakresie pkt. II, III, IV, V, VI i zarzuciła, iż przedmiotem niniejszego postępowania nie są roszczenia spadkobierców, ani nie jest rozliczenie się ze spadkobiercami. Stwierdziła, iż jest to sprawa drugorzędna i przedmiotem postępowania nie jest też żądanie waloryzacji świadczenia pieniężnego, co wymaga wytoczenia stosownego powództwa. Przedmiotowym wyrokiem Sąd w jej ocenie naruszył przepisy art. 26 k.p.c. Dodała, że jej pozew nie dotyczy roszczenia pieniężnego, a przedmiotem niniejszego postępowania jest nakazanie pozwanej spółdzielni określonego zachowania. Skarżąca uważa, że Sąd w swoim uzasadnieniu zgromadzony materiał dowodowy ocenił dowolnie, ogólnikowo, wybiórczo, skupił się na sytuacji ogólnej panującej na rynku bez uwzględnienia konkretnej, szczególnej sytuacji z jaką ma do czynienia w sprawie i winien odnieść się do sprawy wszechstronnie. Fakty, które Sąd ustalił jako bezsporne w jej ocenie wcale takie nie są. Podniosła, że w faktach które Sąd ustalił za bezsporne, używa on sformułowań bardzo ogólnikowych, nieprecyzyjnych, często bardzo upraszcza przedstawione przez siebie fakty, w wyniku czego stan faktyczny przedstawiony przez Sąd mija się z rzeczywistością. W jej ocenie Sąd, pomijając wskazane przez powódkę dowody, w szczególności oświadczenia spadkobierców po Z. K. (3) dotyczące wniesionego wkładu mieszkaniowego do pozwanej Spółdzielni przez Z. K. (4), decyzję o wymeldowaniu z przedmiotowego lokalu A. W., deklarację podatkową i postanowienie Naczelnika Urzędu

Skarbowego K. z 19 lutego 2013r dotyczące spadku (wkładu mieszkaniowego) po Z. K. (1), nie dokonał wszechstronnej analizy i błędnie ustalił stan faktyczny.

Z treści apelacji wynika, iż skarżąca nie zgadza się z zapadłym orzeczeniem i domaga się jego zmiany na swoją korzyść zgodnie z wniesionym powództwem.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana postulowała jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zasadnie wywiódł, że w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części, w tym ewentualnego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd odwoławczy nie podziela zarzutu strony powodowej co do obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten we wniesionych apelacjach przede wszystkim został wadliwie skonstruowany, sprowadza się bowiem nie do oceny dowodów, czy ustaleń faktycznych, nie wskazując jakie to błędy miał popełnić Sąd I instancji w ocenie dowodów, które dyrektywy ich wartościowania przy tym naruszył i dlaczego oraz jakie fakty na ich podstawie błędnie ustalił, lecz sprowadza się do rozbieżności w ocenie prawnej faktu, który przecież został przez Sąd Okręgowy ustalony w sposób zbieżny z tym, co prezentuje strona skarżąca, iż pozwana Spółdzielnia dysponuje wkładem wniesionym przez ojca powódki oraz możliwości jego zarachowania na poczet ustanowienia na jej rzecz nieodpłatnie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Sąd Okręgowy przeprowadził zatem prawidłowo postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c., w tym także w zakresie wkładu mieszkaniowego, o czym będzie dalej mowa. Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji w całości i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą orzeczenia w sprawie. Powyższe sprawia, że zbędne jest dalsze ich przytaczanie w uzasadnieniu wyroku, a zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy za chybiony.

Nie można także zgodzić się z szeregiem zarzutów powódki dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się wpieryw do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę powodową wskazać należy, iż nie mógł on zostać uwzględniony. W tym kontekście wskazać wpieryw trzeba, że nie ma racji powódka przekonując w apelacji, iż nie mają do niej zastosowania zasady wynikające w szczególności z art. 11 u.s.m. Do oceny sytuacji prawnej powódki, zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem, należy stosować przepisy obowiązujące w dacie wygaśnięcia prawa. Zarówno przepisy obowiązujące w tamtej dacie, jak i następnie przepisy znowelizowanej w 2007 r. ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2023.438 t.j.; „u.s.m.”) przewidują, że jak chodzi o zwrot równowartości wkładu na mieszkanie lokatorskie, to wypłata ulega przesunięciu do momentu opróżnienia lokalu (art. 11 ust. 2 u.s.m. w brzmieniu nadanym w art. 1 pkt 10 ppkt a/ ustawy z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw; art. 11 ust. 2⁴ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu aktualnie obowiązującym). Odnosząc się więc do fundamentalnego zarzutu apelacji dotyczącego ewentualnego przedawnienia roszczenia spadkobierców Z. K. (1) i J. K. (2) wobec Spółdzielni o wypłatę wkładu mieszkaniowego, stwierdzić należy, iż do opróżnienia lokalu nie doszło, nie ma więc podstaw do uznania, że roszczenie to jest wymagalne. Biorąc także dodatkowo pod uwagę okoliczności, iż krąg osób uprawnionych został ustalony w postępowaniu sądowym i postępowaniu działowym uznać należy, że roszczenia z tego tytułu zostały zgłoszone z zachowaniem wszelkich terminów i nie uległy przedawnieniu. Jest to o tyle istotne bowiem w kontekście uregulowań art. 11 u.s.m., gdyby przyjąć, że roszczenia te uległy przedawnieniu, to oczywiście bezprzedmiotowym stałaby się kwestia rozliczenia, albowiem wtedy jedynym uprawnionym zgłaszającym się, który byłby jednocześnie uprawnionym do zwrotu przypadającej na niego części wkładu na mieszkanie lokatorskie, byłaby powódka, co czyniłoby to rozliczenie zbędnym i oznaczałoby, że powódka nie musiałaby do niczego dopłacać. Jednakowoż w przedmiotowej sprawie tak nie jest dlatego, że wkład na mieszkanie lokatorskie jest przedmiotem

odrębnego rozporządzenia, podlega dziedziczeniu i podziałowi na osoby uprawnione. Przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych regulują kwestię dotyczącą zwrotu wkładu na rzecz osób uprawnionych. Do 2017 r., tj. do wprowadzenia art. 11 ust. 2⁹, którego zastosowanie jest kwestionowane przez stronę powodową, faktycznie istniał stan niepewności prawnej dotyczącej kwestii w jaki sposób to rozliczenie winno zostać dokonane, bowiem przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w żaden sposób tego trybu nie regulowały. Praktyka była różnorodna, jednakże generalnie rzecz ujmując sprowadzała się ona do stwierdzenia, iż kwestia rozliczeń winna zostać załatwiona pomiędzy osobami uprawnionymi i osoba zgłaszająca się, która chciała zawrzeć umowę i uzyskać prawo, po tym jak to prawo przysługujące poprzednio członkowi spółdzielni wygasło, powinna legitymować się wobec Spółdzielni przynajmniej oświadczeniami osób uprawnionych, że ich roszczenia zostały w jakiś sposób zaspokojone. Sięgając do materiałów dotyczących prac Sejmu nad nowelizacją ww. ustawy, właśnie ze względu na to został wprowadzony przepis art. 11 ust. 2⁹ u.s.m., który jednoznacznie reguluje kwestię zawierania umów w sytuacji, w której doszło do wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu z osobą uprawnioną, która zgłasza się i chce takie prawo uzyskać. Przepis ten jednoznacznie stanowi, że taka osoba, w przypadku gdy są zgłoszone roszczenia innych osób, winna pokryć wylączoną równowartość czy to rynkową prawa do lokalu, czy też zwaloryzowanego wkładu, w części przypadającej dla tych osób uprawnionych tak, aby możliwa była wypłata na rzecz tych osób. W przypadku powódki będzie to wartość zwaloryzowana ze względu na to, że należy stosować art. 11 ust. 2¹ w brzmieniu nadanym art. 1 pkt 10 lit. b) ustawy z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.02.240.2058) zmieniającej przedmiotową ustawę z dniem 15 stycznia 2003 r. Zważyć bowiem należy, że jest to prawo podzielne, a wkład podlega dziedziczeniu, zaś żądania powódki przekreślałyby kwestię dziedziczenia wkładu. Analizując przebieg prac legislacyjnych, podnoszone w nich było zagadnienie, iż osoba która powoływałaby się wyłącznie na kwestię, że doszło już do uiszczenia wkładu w latach 70-tych czy 80-tych, byłaby kosztem pozostałych osób uprawnionych w bardzo uprzywilejowanej pozycji, ponieważ uzyskiwałaby wysoce wartościowy składnik majątku bez konieczności rozliczenia się z tego tytułu z pozostałymi osobami. Wskazywano na sytuację taką, że rozliczenie z tego tytułu mogłoby nastąpić w dziale spadku, ale podnieść należy, że tak jak w sytuacji powódki, w dziale spadku orzekano wyłącznie o roszczeniu jako takim, natomiast nie dokonywano jego fizycznego podziału właśnie z uwagi na tę niepewność dotyczącą kwestii rozliczeń, tj. po czyjej stronie to rozliczenie tak naprawdę powinno nastąpić. Analizowany przepis reguluje, że następuje ono

w sposób specyficzny tzn. jakby za pośrednictwem Spółdzielni. Co więcej, wbrew odmiennemu stanowisku strony skarżącej wyrażonym w zarzucie apelacji, przepis ten ma moc wsteczną i stosuje się go do wszelkiego rodzaju rozliczeń i spraw sądowych będących w toku, w tym do sprawy niniejszej (art. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze - Dz.U.2017.1596). Sąd odwoławczy nie widzi możliwości, po rozważeniu wszystkich okoliczności tej sprawy, aby od tej kwestii możliwe było odstępianie. Niewątpliwym jest, że doszło do wygaśnięcia prawa, jak też, że powódka jako osoba bliska, jest osobą uprawnioną, natomiast wkład na mieszkanie lokatorskie jako taki, podlega waloryzacji i rozliczeniu w formie zwaloryzowanej, a nie nominalnej, wpłaconej dawno temu. Wszelkie te argumenty były wazone w toku prac legislacyjnych łącznie z kwestią, czy nie dochodzi tutaj do nieuzasadnionego wzbogacenia się Spółdzielni, w przypadku gdyby nie doszło do wypłaty. Trudno aktualnie dopatrywać się niespójności w tych regulacjach. Wskazać należy, że regulacje wcześniejsze były przedmiotem oceny przez TK, który również takiej niezgodności się nie dopatrzył, a powódka sama powołuje się na to orzeczenie w piśmie procesowym.

Powódka niesłusznie zatem opiera swoje żądania li tylko na ścisłej treści przepisu art. 15 ust. 2, 2¹ i 4 u.s.m., domagając się jego zastosowania w oderwaniu od całościowej regulacji ustawy, nie dostrzegając jej sensu i kolejnych nowelizacji, które miały za zadanie doprecyzować kwestię rozliczenia wkładu wniesionego przez poprzedniego uprawnionego, którego spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasło wskutek śmierci. Takiego stanowiska Sąd odwoławczy nie jest w stanie zaakceptować. Sąd Okręgowy całkowicie zasadnie stwierdził, że na łączne stosowanie art. 15 ust. 2 i n. u.s.m. wraz z art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. jednoznacznie wskazują komentatorzy ustawy, przytaczając fragmenty poglądów doktryny. Takie rozumienie wskazanych przepisów według tego Sądu w pełni realizuje także postulat wykładni spójnej i racjonalnej — wykładnia odmienna prowadziłaby bowiem do pominięcia części przepisów

ustawy. Sąd Apelacyjny aprobuje ten pogląd. Z powyższych względów zarzut błędnej wykładni ww. przepisu nie mógł zostać uwzględniony.

Z kolei co się tyczy zarzutu naruszenia art. 3 k.c. w zw. z art. 15 u.s.m. to wskazać należy, iż art. 3 k.c. wyraża jedną z zasad prawa międzyczasowego, w myśl której ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że wynika to z jej brzmienia lub celu. Przede wszystkim zważyć należy, iż znajduje się ona w Kodeksie cywilnym i wprost odnosi się do tej właśnie ustawy, natomiast gdyby rozszerzyć jej działanie na inne ustawy szczególne, to i tak dostrzec trzeba, że ustawodawca przewidział takie brzmienie nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, z którego wynika, iż przepisy nowe mają mieć zastosowanie w określonych sytuacjach przewidzianych przez normy intertemporalne, które, wbrew temu co twierdzi skarżący, nie odnoszą się wyłącznie do przepisów proceduralnych, co już uprzednio zostało wyjaśnione, a co także bardzo dokładnie i słusznie wykazywał Sąd Okręgowy. W pełni trafnie odniosła się do tego także strona pozwana w odpowiedzi na apelację i jej stanowisko godne jest akceptacji.

Sąd odwoławczy nie znalazł także podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej, bowiem Sąd Okręgowy miał prawo tak ocenić kwestię ewentualnego zwolnienia powódki od obciążenia kosztami, gdyż przepis ten może znaleźć użycie jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Sąd ma na podstawie tego przepisu jedynie możliwość, a nie obowiązek odstąpienia od generalnej zasady zwrotu kosztów przez stronę przegrywającą proces, przewidzianej w art. 98 k.p.c. i każdorazowo musi być ona uzasadniona szczególnym wypadkiem. Powinien zachodzić bowiem dodatkowy element wynikający z samego charakteru rozpoznawanej sprawy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31.05.2022 r., I ACa 46/21, LEX nr 3369988). W przedmiotowej sprawie nie jest zaś wystarczającą okolicznością, iż powództwo zostało wytoczone przed nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, skoro w późniejszym czasie, już pod rządami ustawy znowelizowanej, powódka reprezentowana przez fachowych pełnomocników modyfikowała powództwo niezależnie od treści nowych przepisów, nie cofnęła się ze swoimi żądaniami, stąd słusznie dostrzega pozwana w odpowiedzi na apelację, iż sugestia, jakoby powódka do zamknięcia rozprawy była nieświadoma, że art. 11 ust. 2⁹ u.s.m. znajduje zastosowanie w tej sprawie, jest nieprzekonująca i nie może stanowić uzasadnienia dla zastosowania art. 102 k.p.c. O zastosowaniu tej instytucji nie przesądza także uprzednie zwolnienie powódki od kosztów sądowych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 23.03.2022 r., I ACa 835/21, LEX nr 3431775).

W tym stanie rzeczy zawarte w apelacji wnioski powódki nie mogły zostać uwzględnione. Dlatego Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., apelację oddalił w całości jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), a zatem to powódka powinna je ponieść, jednakże widząc jej przekonanie o słuszności dochodzonego roszczenia, Sąd Apelacyjny dostrzegł podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, od których obciążenia powódki odstąpił w pkt 2 orzeczenia. Jednocześnie w pkt 3 Sąd odwoławczy przyznał r. pr. S. P. od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Krakowie kwotę 8.100,00 zł, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Ich wysokość Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 3 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz. U. z 2020 r. poz. 769), a więc przy zastosowaniu § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.